

Sygn. akt I ACa 1342/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko P. K. (1)

o rozwód

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 405/15

oddala apelację.

SSA Marek Boniecki SSA Jan Kremer SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 1342/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach orzekł rozwód małżeństwa stron powódki A. K. z pozwanym P. K. (2) zawartego w dniu 10 lipca 1998 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w K. bez orzekania o winie, zobowiązał pozwanego do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich dzieci stron K. i J. K. kwotami po 700zł miesięcznie, uregulował wykonywanie władzy rodzicielskiej i kontakty, a także orzekł o kosztach postępowania.

Uwzględniając zakres apelacji która dotyczy wyłącznie orzeczenia o alimentach Sąd Apelacyjny odnosi się tylko do części ustaleń Sądu Okręgowego, łączących się z tym rozstrzygnięciem. Pozwany wnosił o orzeczenie alimentów w kwotach po 300zł miesięcznie, a powódka wnosila o orzeczenie alimentów w kwocie łącznej 2000zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 10 lipca 1998 roku.

Z małżeństwa tego strony posiadają dwoje małoletnich dzieci K. K. urodzoną (...) oraz J. K. urodzonego (...).

Strony po zawarciu związku małżeńskiego mieszkały w Polsce. W czerwcu 2003 roku pozwany P. K. (1) wyjechał do Anglii w celach zarobkowych. W tym samym roku dołączyła do pozwanego powódka A. K. oraz ich córka. Następnie strony przeprowadziły się do Irlandii Północnej, gdzie wspólnie mieszkali do 2008 roku. Pozwany P. K. (1) w 2008 roku opuścił terytorium Wielkiej Brytani, powracając do Polski. Powódka A. K. do chwili obecnej mieszka w Irlandii Północnej, gdzie pracuje jako nauczycielka w Przedszkolu. Dzieci stron mieszkają razem z powódką, uczęszczają do szkoły. A. K. nie powróciła do Polski, zorganizowała swoje życie w Irlandii Północnej. Od tego też czasu strony nie kontaktują się ze sobą, nie spotykają. Pozwany przez ten okres nie widział także wspólnych dzieci.

Zdaniem Sądu Okręgowego strony od 8 lat strony nie utrzymują ze sobą żadnego kontaktu, prowadzą osobne życie, przez ten czas nie podjęły rzeczywistych i skutecznych kroków do zmiany niekorzystnej dla ich związku sytuacji. Obecnie nie widzą szans na wspólną przyszłość. Nakreślone powyżej relacje istniejące między stronami wskazują, że ich małżeństwo przestało spełniać funkcje społeczne i ma jedynie formalny charakter.

Rozwiązanie małżeństwa stron nie będzie także sprzeczne z dobrem ich małoletnich dzieci. Dzieci stron mieszkają razem z powódką, z nią tworzą swoje centrum życiowe. Dzieci uczęszczają do szkoły prawidłowo, się rozwijają, bardzo dobrze się uczą. Małoletnie dzieci są zorientowane w dążeniach rozwodowych rodziców, akceptują taką ich decyzję. Nie mają kontaktu z ojcem. Powódka sama wychowuje dzieci. Pozwany od momentu opuszczenia Irlandii Północnej nie utrzymuje kontaktu z dziećmi. Dzieci mieszkają wyłącznie z matką od przeszło 8 lat przystosowały się do odrębnego, osobnego zamieszkania rodziców.

Małoletnie dzieci stron od 2008 roku zamieszkują wyłącznie z matką, zaakceptowały taki stan rzeczy. Małoletni są zadbani, prawidłowo się rozwijają, uczęszczają do szkoły. Powódka w sposób prawidłowy zaspokaja ich potrzeby życiowe, dba o ich rozwój, zdrowie, edukację. Ojciec nie uczestniczy w życiu dzieci od 2008 roku.

Zdaniem Sądu I instancji nie ma wątpliwości, że to u matki dzieci szukają wsparcia, pomocy. Więż z ojcem zachowana jest czasami, jedynie za pomocą komunikatora elektronicznego. Dlatego oczywistym jest, że władza rodzicielska winna być przyznana matce A. K.. Sąd przyznał jej prawo do wyłącznego decydowania w istotnych sprawach dzieci, leczenia wyboru szkoły czy wyrobienia paszportu, albowiem jak wynika z zeznań pozwanego nie "sprawdził się jako ojciec" nie ma z nimi osobistego kontaktu, w ogóle nie łoży na ich utrzymanie. Wszelkie sprawy urzędowe muszą być załatwiane za pośrednictwem siostry powódki. Dlatego też Sąd powierzył powódce wykonywanie władzy rodzicielskiej i pieczę nad dziećmi. Orzekł także o kontaktach uwzględniając okoliczności sprawy.

Kontakt z dzieckiem obejmują szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabierania dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, otrzymywania korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Sąd rozstrzygając w tej kwestii, uwzględnił dotychczasowe postępowanie pozwanego, fakt odległości miejsca zamieszkania, uznając że kontakty te należy uzależnić od uzgodnienia ich z matką dziecka.

Określając wysokość alimentów Sąd I instancji wskazał na treść art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i art. 135 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Zakres świadczeń alimentacyjnych uzależniony jest w myśl art. 135 § 1 kodeksu rodzinnego, od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Sąd wskazał, że trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia z obowiązku świadczenia na rzecz dzieci. Na rodzicach ciąży obowiązek dzielenia się z uprawnionymi nawet bardzo szczupłymi dochodami (uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1990 tego roku III CZP 21/90). Niewątpliwie ustalony obowiązek alimentacyjny musi stwarzać dziecku warunki do dalszego rozwoju, bowiem świadczenie alimentacyjne powinno gwarantować zapewnienie uprawnionym normalnych, a nie minimalnych warunków bytowania. Zawsze dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki

egzystencji, a wyjście poza te potrzeby zależy od osobistych cech dziecka, a także od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji.

Czyniąc ustalenia w zakresie aktualnych potrzeb dzieci stron sąd oparł się twierdzeniach powódki, które zweryfikował w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Dzieci stron mają odpowiednio ukończone 17 lat i 11 lat. Małoletni mieszkają w Irlandii Północnej, uczęszczają do szkoły. Dzieci nie sprawiają żadnych trudności natury wychowawczej, uczą się i rozwijają prawidłowo. Pozostają pod bezpośrednią opieką matki. Oczywistym jest, że na koszt utrzymania dzieci składają się wydatki związane z zapewnieniem żywności, odzieży i obuwia, środków higienicznych i kosmetycznych, wydatki na leczenie, wydatki szkolne. Powódka wskazała, że jej zarobki wynoszą 988 funtów. Ponadto otrzymuje zasiłki na dzieci w kwocie 800 funtów, zasiłek mieszkaniowy w kwocie 240 funtów. Wskazała, że ponosi następujące koszty utrzymania: czynsz -73 funty na tydzień, opłata za prąd gaz internet - 26 funtów, ubezpieczenie-30 funtów, opłata za szkołę- 42-funty, dojazdy do szkoły- 40 funtów, koszty wyżywienia plus środki czystości -800 funtów, inne koszty to jest odzież obuwie wypoczynek to koszty około 400 w funtów na miesiąc.

Pozwany zajął stanowisko, że jego sytuacja materialna pozwala mu na realizację obowiązku alimentacyjnego do kwot po 300 złotych miesięcznie. Wskazał, że według jego wiedzy koszt utrzymania miesięczny dzieci to 120 funtów tygodniowo na całą rodzinę. Pozwany wskazał również, że obecnie jest bezrobotny. Utrzymuje się z prac dorywczych, gdzie jego miesięczny dochód stanowi kwotę około 1000 złotych.

Sąd określając wysokość alimentów wziął pod uwagę fakt, że powódka będąc zobowiązana do złożenia zaświadczeń o wysokości zarobków, otrzymywanych zasiłków, wykazania kosztów utrzymania pod rygorem ujemnych skutków procesowych nie uczyniła tego (karta 89), dlatego też sąd uznał i przyjął, że koszt utrzymania każdego z dzieci stanowi kwotę około 1200 złotych. Sąd wziął pod uwagę, że powódka otrzymuje pomoc finansową od Państwa na rzecz dzieci, a także potrzeb mieszkaniowych. Wziął również pod uwagę okoliczność, że pozwany nie czyni żadnych osobistych starań o wychowanie dzieci. Stąd też sąd podwyższył tą kwotę uznając, że przyznane alimenty w kwocie po 700 zł zaspokoją usprawiedliwione potrzeby małych dzieci i z pewnością będą możliwe do realizacji przez pozwanego, który ma możliwości zarobkowe, jest osobą młodą, zdrową, wykonywał mnóstwo zawodów, pracował w różnym charakterze; jako kierowca wózków widłowych, manager magazynów, stawów, marynarz.

Dlatego też zdaniem Sądu jest zdolny do osiągnięcia wynagrodzenia pozwalającego mu zabezpieczenie potrzeb małych dzieci w zakresie ustalonym przez Sąd.

Dlatego też mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w pkt IV sentencji wyroku.

Wyrok ten w punkcie IV zasądzającym alimenty w kwocie po 700zł na rzecz każdego z dzieci zaskarżył apelacją pozwany wnosząc o jego zmianę i ich obniżenie do kwoty po 300zł miesięcznie. Pozwany podniósł, że nie kwestionuje obowiązku świadczenia alimentów, ale wykazywał swoje ograniczone możliwości zarobkowe, także to że utrzymuje się z prac dorywczych, a zasądzona kwota jest dla pozwanego za wysoka. Pozostałą część argumentacji oparł na wywodach dotyczących systemu pomocy społecznej w Wielkiej Brytanii i kwestionowaniu rzeczywistych kosztów utrzymania dzieci w ich miejscu zamieszkania, a także nie przedstawieniu przez powódkę całości dokumentów odnoszących się do osiągniętych przez nią dochodów.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie, wskazała, że pozwany nadal nie łoży na dzieci i nie przekazuje nawet deklarowanej kwoty po 300zł miesięcznie. Zadłużenie alimentacyjne pozwanego przekracza 14 000 zł. Podniosła, że korzysta z pomocy państwa brytyjskiego, ale w granicach jej i dzieciom przysługującym, nie nadużywa swoich uprawnień, ani nie podaje nieprawdziwych danych. Wskazała na poziom cen. Ponadto odniosła się do możliwości zarobkowych pozwanego, który po wydaleniu z Wielkiej Brytanii w 2008 r. po 5 latach mógł i może ponownie przyjechać i jak poprzednio podjąć pracę.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd I instancji odniósł się do nie przedłożenia pełnej dokumentacji dochodów przez powódkę. Okoliczność ta była rozważana przez Sąd. Pozwany nie wykazał jednak, by powódka wykonywała inną pracę niż deklarowana i potwierdzona przedłożonymi dokumentami, ani by dochody powódki istotnie odbiegały od deklarowanych. Pozwany przedstawił własny pogląd na wysokość kosztów utrzymania dzieci. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjęty przez Sąd I instancji jako odpowiedni do określenia alimentów pozwanego koszt utrzymania dzieci odnosi się do warunków polskich – 1200zł miesięcznie, a nie brytyjskich. Okoliczność ta powoduje, że w tym aspekcie należało odnieść się do apelacji. Przy takim założeniu poziom dochodów powódki nie stanowi o istocie zagadnienia. W sprawie Sąd I instancji przyjął poziom alimentów pozwanego dla 17 letniej córki i 11 letniego syna na kwoty po 700zł. W ustalonym stanie rzeczy i przy przyjęciu poziomu życia w Polsce kwota 1200zł nie może być uznana za wygórowaną w wieku dzieci. Trafnie przyjęto także rozkład obciążeń rodziców. Przystępując do oceny sytuacji majątkowej i zarobkowej pozwanego Sąd zauważa, że pozwany pracował w Wielkiej Brytanii i może do tej pracy aktualnie powrócić, a przeszkody w pobycie wynikały z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Odnosząc się do sytuacji w Polsce i pomijając wskazaną powyżej możliwość także ustalenie obowiązku alimentacyjnego na dwoje dzieci w kwocie 1400zł miesięcznie mieści się w granicach możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd dostrzega, że sytuacja na rynku pracy uległa zmianie, pracownicy nie tylko szukają pracy, ale w części branż i regionów Polski są poszukiwani i odpowiednio wynagradzani. W związku z tym pozwany ma możliwość uzyskania pracy umożliwiającej spełnianie obowiązku alimentacyjnego. Na marginesie Sąd zauważa, że obowiązku tego nie realizuje w żadnym zakresie, nawet tym przez siebie deklarowanym. W związku z tym apelacja pozwanego nie była zasadne i uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Jerzy Bess SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki